

## Koncepcja świadomości H. Bergsona

B. Skarga w swojej pracy *Ortodoksja i rewizja w pozytywizmie francuskim* uznaje rok 1889 za symboliczną datę, po której pozytywizm ulega destrukcji. Dlaczego akurat ta data? Bo jest to rok, w którym ukazuje się pierwsza rozprawa H. Bergsona, *O bezpośrednich danych świadomości* (1889).

W czasach, gdy kształtują się pierwsze poglądy filozofa – na przełomie XIX i XX – w psychologii dominuje koncepcja asocjacyjistyczna. Tłumaczy się w niej sposób funkcjonowania świadomości w sposób deterministyczny. Niedługo później powstanie behawioryzm, w którym będzie się próbowało sprowadzić życie psychiczne do opisu ludzkiego zachowania czy dyspozycji do zachowania. Można powiedzieć, że stanowi on swoistą kontynuację podejścia asocjacyjistycznego. W pracy *O bezpośrednich danych świadomości* Bergson przeprowadza gruntowną krytykę tego ostatniego stanowiska. Jego wywody mają jednak szerszy zasięg. Poddaje on również negatywnej ocenie dogmatyczne stosowanie w badaniu świadomości reguł obowiązujących w naukach ścisłych i przyrodniczych. Co więcej, wysuwa własną propozycję rozumienia jej budowy i sposobu funkcjonowania. Trzeba tu zarazem zaznaczyć, że formułuje on swoje stanowisko nie w całkowitej opozycji do nauki, nie jest więc antyscjentystą radykalnym. W swoich rozważaniach odnosi się do najnowszych w jego czasie badań w dziedzinie neurofizjologii i psychologii, akceptuje niektóre ustalenia, rozwija je, a z innymi wchodzi w polemikę. Stawia ciekawe hipotezy i próbuje opisać różne mechanizmy psychiczne. Jednak nie ogranicza się do analizy naukowej, rozwija też poglądy filozoficzne, które pozwalają rozszerzyć perspektywę przyjętą przez naukowców.

W moim wystąpieniu chciałabym skupić się na najważniejszych cechach świadomości, które pojawiają się w koncepcji Bergsona. Spróbuję pokazać, że niektóre idee filozofa mogą okazać się cenne również obecnie, w szczególności dla współczesnej filozofii umysłu, która jest nierozzerwalnie związana z badaniami prowadzonymi w obrębie neuronauk czy kognitywistyki. Cenna wydaje się zarówno krytyka standardowego podejścia naukowców do badania świadomości, jak też oryginalne stanowisko samego Bergsona. Co jest takiego ciekawego w jego koncepcji? Filozof wyróżnia w człowieku dwa rodzaje jaźni: głęboką [*moi intérieur*] oraz powierzchwnią [*moi superficiel*]. Jaźń powierzchwnia przeważa w naszym życiu psychicznym, jest odpowiedzialna za skupianie się na zaspokajaniu funkcji życiowych i za podporządkowywanie się wymogom społecznym. Posiada ponadto charakter refleksyjny. Typowe jest dla niej posługiwanie się intelektem, jest również odpowiedzialna za tworzenie wiedzy naukowej.

Jednak według Bergsona stanowi ona jedynie uprzestrzennioną, intelektualną wersję jaźni głębokiej. Istotą ludzkiej osobowości nie jest kartezjańskie *cogito*, które poddaje wszystko

konceptualizacji ani jaźń empiryczna zdeterminowana przez prawa przyczynowe. W ten sposób dowartościowana zostaje nieświadoma, nieracjonalna część ludzkiej psychiki, która posiada charakter twórczy i warunkuje całą naszą osobowość.